

Elizabeth Fiszer<sup>1</sup>

## Landauowie w Częstochowie

**H**istoria mojej rodziny rozpoczyna się w Przyrowie, w małym miasteczku, które przez 500 lat posiadało prawa miejskie. Nazwisko moich pradziadków, tak jak inne żydowskie nazwiska, wywodzi się od miejscowości lub regionu, który przodkowie zamieszkiwali. Landau to było małe miasteczko w Bawarii na południowym zachodzie Niemiec. Zamieszkiwała tam znaczna ilość Żydów od XIII wieku. Nazwisko Landau było bardzo rozpowszechnione, a dodana do niego końcówka „er”, dodawała splendoru. Wśród posiadaczy nazwiska Landau było wiele wyróżniających się osobistości, wymienię tutaj dla przykładu dwie: Lew Dawidowicz Landau rosyjski fizyk, który otrzymał nagrodę Nobla, oraz Mayer Hirsh Landauer wielki filozof i pisarz w latach 1908-1941.

Mój pradziadek, Dawid Hirsh Zwi Landau, urodził się i mieszkał całe życie w Przyrowie. Jego żona Dobra Jentel Krymołowska, pochodziła z Łodzi. Rodzina prowadziła bardzo religijny tryb życia. Utrzymywała się z prowadzonej fabryki sztućców (łyżki noże i widelce). Dawid Hirsh zajmował się również handlem.

Z gromady dzieci, która urodziła się w tym związku, tylko ośmioro dożyło wieku dojrzałego. W latach dwudziestych poprzedniego stulecia, kiedy synowie dorosli, zaczęli stopniowo wyjeżdżać z Przyrowa do Częstochowy. W 1930 roku ostatni Landauowie opuścili małe miasteczko i w większości przenieśli się do Częstochowy, dokąd przenieśli też fabrykę. Wkrótce poszerzyła ona zakres produkowanych artykułów. Pierworodny syn Dobrej i Dawida Hirsha, Jakow Shimon już w młodym wieku zaczął pomagać ojcu w prowadzeniu i rozwijaniu zakładu. Po śmierci ojca na niego spadła odpowiedzialność za całość zakładu, miało to miejsce jeszcze w Przyrowie.



---

<sup>1</sup> Elizabeth Fiszer aktualnie mieszka w Częstochowie.

Jakow Shimon wcześniej się ożenił, wcześniej owdowiał i pozostał z trójką dzieci, co mocno utrudniało mu życie. Drugie małżeństwo rozwiązało jego problemy. Jakow prowadził religijny tryb życia, tak jak jego rodzice. Był on chasydem Rabina Aleksandra. W każdej ważnej sprawie, oraz przed podjęciem istotnej decyzji radził się Rabiego i prosił o Jego błogosławieństwo.

Drugim w kolejności synem, był Pinhas – Pinkus (mój dziadek). Jako młody człowiek, wkrótce po ślubie z Gelą Fiszman, wyjechał do Częstochowy, aby zrobić rozeznanie w możliwościach wybudowania tam fabryki. Rekonesans był zadawalający, więc szybko podjął decyzję o przeprowadzce. Zamieszkali w kamienicy przy ulicy Krakowskiej, gdzie znajdował się duży plac, na którym Pinhas wybudował fabrykę. Stworzyła ona warunki do utrzymania całej rodziny, składającej się z Pinkusa, Geli, trzech córek i jednego syna.

W domu panowała ciepła atmosfera. Babcia Gela oprócz dbania o dom i rodzinę zajmowała się różnymi akcjami charytatywnymi. W prowadzeniu domu pomagała gosposia. Młodszym rodzeństwem opiekowała się najstarsza córka Estera. Kiedy Estera poszła do żydowskiego gimnazjum, przyjęto nianię do dzieci, a do odprowadzania młodej Estery do szkoły i przyprowadzania ze szkoły oddelegowywano przystojnego pracownika fabryki. Później został Jej mężem. Pinkus był również chasydem Rabiego Aleksandra i dwa razy w roku jeździł do niego radzić się w ważnych sprawach. Babcia Gela często miała problemy ze zdrowiem, toteż często obydwójce dziadkowie wyjeżdżali do Karlowych Warów. Babcia w celach leczniczych, zaś dziadek odwiedzał zakłady przemysłowe i podpatrywał produkcję. Zamawiał maszyny i sprowadzał je do Polski, do swojej fabryki i fabryki BRA-LAND, w której do pewnego momentu był udziałowcem. Namówił współników do produkcji maszynek do mięsa, na której umieszczono napis BRA-LAND. Firma BRA-LAND powstała w Przyrowie w 1927r. i została wkrótce przeniesiona do Częstochowy na ulicę Kawią 5. Fabryka się szybko rozwijała i wkrótce zajmowała teren od ul. Kawiej do Krótkiej. Do dzisiaj w moim domu znajduje się maszynka z napisem BRA-LAND, mam do niej wielki sentyment, jest to jedyna rzecz rodzinna, jaka przetrwała do dziś.

Kiedy wybuchła wojna, syn Pinkusa, Szaja był już żonaty i miał dwuletnią córkę.

W 1942 r. gestapo zabrało całą rodzinę, część od razu rozstrzelano a część wywieziono do obozu. Szaja początkowo był zatrudniony przy produkcji broni na Hasagu a następnie przesyłany z obozu do obozu, Tragicznie wyniszczony, doczekał jednak wyzwolenia, z transportem innych ocalałych dostał się do Palestyny. Ocalała również siostra Szaji, Ester, która przez całą wojnę ukrywała się na przedmieściu Częstochowy pod opieką męża. Mieszkali w pobliżu koszar na Zaciszu, w małym domku u Katarzyny Bilskiej, bardzo dzielnej osoby. Cała dzielnica wiedziała o tym fackie i nikt nie zadenuncjował. Była to dzielnica nadzwyczaj odważnych i uczciwych ludzi. W przypadku

szczegółowych rewizji z psami, uprzedzano rodziców. Posterunkowy też uprzedzał o planowanych nadzwyczajnych akcjach wyszukujących Żydów.

Średnia córka Dobrej i Dawida Hirsha to Tuba Landau Dzieciństwo i młodość spędziła w Przyrowie. Po wyjściu za mąż za Altmana zamieszkali w Częstochowie, w pobliżu starszego brata Pinhasa. Tauba była wyjątkowo uzdolniona. Doskonale знаła literaturę klasyczną oraz poezję, z której ze swobodą cytowała fragmenty. Mimo, że nie miała ukończonych studiów, uważana była za osobę bardzo wykształconą i postępową. Mówiono, że zajmuje się pisaniem, ale nie ma na to dowodów, bo jeśli były, to zginęły w czasie wojny. Małżonkowie mieli dwóch synów, którym Tauba bardzo wcześniej chciała przekazywać wiedzę, a ojciec wpajał im naukę religii. W czasie wojny zginęła cała rodzina, Tuba jej mąż i obaj synowie. Mąż siostry Tauby umieścił na grobie swojej żony, wspomnienie o zamordowanej całej rodzinie Tauby.

Najmłodszym z dzieci Dobrej i Dawida Landaua był Hil. Dorastał on w rodzinie religijnej, która miała znaczącą pozycję wśród chasydów Aleksandra. Posiadał wielką wiedzę religijną, którą zdobył własnymi siłami, co ukształtowało jego osobowość i co pomogło mu zdać egzamin w czasie wojny.

Wcześniej podjął pracę w rodzinnym biznesie. Uczestniczył w tworzeniu zakładu o nazwie „BRA-LAND”, (bracia Landau), który początkowo produkował formy do cięcia lodu, który wtedy zastępował lodówki, a później sztucce a następnie maszynki do mielenia mięsa. Firma „BRA-LAND” powstała w Przyrowie w 1927, po jakimś czasie została przeniesiona do Częstochowy, na ulicę Kawią. Fabryka szybko się rozwijała i zajmowała już wtedy duży teren od ulicy Kawiej do Krótkiej. Była to w dalszym ciągu firma rodzinna produkująca sztucce i kłódki, która po znacznej rozbudowie przyjęła nazwę „ISHABE”, utworzoną z pierwszych liter imion braci-udziałowców. Fabryka miała poddasze oraz ogromny, (jak na tamte czasy) komin, który służył w okresie wojny jako miejsca schronienia dla wielu osób.

Hil Landau, mimo, że znajdował się w dobrej sytuacji materialnej, żył bardzo skromnie. Piękną cechą jego charakteru było niesienie pomocy innym, nie ujawniając się przy tym. W czasie wojny pracował na Hasagu w Częstochowie, gdzie produkowano broń; tam też dzięki swojej zamożności pomagał bliskim i obcym w miarę możliwości. Uratował życie wielu ludziom. Kiedy Niemcy zorganizowali marsz śmierci dla 1000 Żydów, w kierunku Niemiec, został przydzielony do tej grupy. Udało mu się jednak przeżyć, ale żona i dwaj synowie zginęli. Po wojnie wrócił do Częstochowy i dołączył do nielicznych uratowanych członków rodziny. Od razu zaczął się przygotowywać do wyjazdu do Palestyny (późniejszego Izraela). Hil założył ponownie rodzinę, ożenił się z Leą Berliner.

Bardzo aktywna w życiu rodzinnym była najmłodsza siostra Hila, Bracha – Bronia Landau z męża Kozak. W wieku 17 lat zaczęła pracować w rodzinnej firmie. Po śmierci najstarszego brata Jakowa Schimona, ona przyjęła odpowiedzialność za prowadzenie fabryki. Przyjmowała do pracy specjalistów i różnych fachowców, ponieważ fabryka

systematycznie się rozwijała. Musiała dbać o produkcję i sprzedaż wyprodukowanych artykułów. Prawie wszyscy byli od Niej starsi a mimo to cieszyła się ich szacunkiem, miała również z nimi bardzo dobry kontakt zawodowy i prywatny, co ułatwiało prowadzenie firmy. W tej odpowiedzialnej pracy towarzyszył Jej bratanek Rachmil syn Jakowa Shimona – współnik.

Z początkiem drugiej wojny światowej, kiedy Niemcy wyrzucali żydów z ich domów, znaczna część dalszej rodziny przyjechała do Częstochowy i szukała schronienia w domu Broni i Jej męża Dawida. Wszyscy byli przygarniani. Kiedy zaczął się okres likwidacji Getta, Jej dwaj bracia wyjechali na aryjskich papierach do Warszawy, gdzie znaleźli przez jakiś czas schronienie u polskich rodzin.

Bronia przeżyła wojnę pod opieką polskiej rodziny. Mąż Broni zginął w czasie wojny, ale obie córki przeżyły i mieszkają obecnie za granicą. Po wojnie Bronia wróciła do Częstochowy i próbowała ponownie organizować pracę w fabryce. Gnębiona przez Wydział Finansowy, nie widziała realnej możliwości prowadzenia fabryki, wymagającej wielkiego remontu i wkładu finansowego. Władze miasta utrudniały na każdym kroku, chciały za grosze odkupić posiadłość od rodziny Landau, zawiadamiając równocześnie o prowadzonym procesie wywłaszczeniowym. Właściciele nie wyrazili zgody na sprzedaż, zostali jednak zmuszeni, wysokimi podatkami do wyrażenia zgody na dzierżawę pomieszczeń. W krótkim czasie różne instytucje zaczęły wykorzystywać pomieszczenia do różnych celów, początkowo jako magazyny a później znaczną część terenu przejęła Częstochowska Fabryka Artykułów Muzycznych oraz Zakłady Piekarnicze. Bronia Landau-Kozak wyjechała za granicę.

Rojisa Landau (Róża) to nieco starsza córka Dobrej i Hirsha Landau. Bardzo ocytana, była uważana za osobę dobrze wykształconą. Miała umiejętność szybkiego przyswajania języków obcych. Biegle pisała i mówiła po niemiecku, co przydawało się w okresie wojny. Kiedy weszło wojsko rosyjskie, bardzo szybko poznała język rosyjski, ta znajomość była pożyteczna.

Po wyjściu za mąż, Róża z rodziną przeprowadziła się do Częstochowy. Mąż znalazł pracę w rodzinnej firmie. W okresie wojny dłuższy czas spędziła w Częstochowie, zginęła w niewyjaśnionych okolicznościach: wg mojej mamy zginęła w pociągu w okolicy Kielc, który został zatopiony tuż po wojnie, wg innych informacji zginęła na przejściu granicznym w drodze do Austrii.

Haja Ester Landau to też córka Dobrej i Hirsha Landau a matka znanego hematologa, prof. Luby Judkiewicz. Haja Ester po skończeniu gimnazjum, została wysłana do Łodzi, aby tam zdobywać wykształcenie. Tam też wyszła za mąż za Abrahama Judkiewicza i pozostali w Łodzi do wybuchu wojny.

Sheindel Landau to ósme dziecko Dobrej i Hirsha Landau. Do wyjścia za mąż mieszkała z rodzicami. Rozwijała i kształciła swoje zamiłowania artystyczne. Była wielką estetką. Preferowała klasyczne stroje, była zawsze bardzo elegancko i modnie ubrana, na

co Ją było stać. Po wyjściu za mąż małżonkowie wyjechali do Niemiec, które opuścili w okresie tworzenia faszyzmu. Przyjechali jeszcze raz do Polski, aby pożegnać się z rodziną a następnie wyjechali do Palestyny.

Obecnie w Częstochowie mieszka dwójka przedstawicieli rodu Landau, prawnuczka i prawnuk Dobrej i Hirsha Landau.

